

Agnieszka Osiecka, Dajmy się zaskoczyć miłości

Nie kupujmy
marzeń
jak mebli,
nie bądźmy
zanadto
przebiegli,
nie wstydzmy się własnej nagości,
tylko dajmy, dajmy, dajmy się zaskoczyć miłości.

Nie paktujmy
z panem Bogiem,
z panem diabłem,
nie mówmy,
że jest głupie,
to co nagłe,
zamknijmy stare życie
na klucz, na dwa,
wystarczy spuścić ze smyczy
to słowo "ja", "ja", "ja" ...
Nie kupujmy
nieba
na kredyt,
nie planujmy
szczęścia
ni biedy,
nie grajmy w dwa życia jak w kości,
tylko dajmy, dajmy, dajmy się zaskoczyć miłości.

Niech przyjdzie
zbyt nagłe
zdyszana,
niech nie da
dotrzeć
do rana,
niech przyjdzie nie na czas,
nie w porę,
niech krzyknie: "Gore... gore, gore, gore..."
Zamknijmy stare życie
na klucz, na dwa, na trzy,
wystarczy spuścić ze smyczy
to słowo, jedno słowo: "my", "my", "my" ...
Niech przyjdzie
zniecka
zdyszana,
niech nie da
doczekać
do rana,
niech przyjdzie
nie na czas,
nie w porę,
niech krzyknie:
"Gore, gore, gore, gore!..."